

WYROK Z DNIA 1 WRZEŚNIA 2004 R.

SDI 37/04

Przewodniczący: sędzia SN Wiesław Kozielowicz (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Halina Gordon-Krakowska, Wiesław Błuś.

Sąd Najwyższy – Izba Karna z udziałem Rzecznika Dyscyplinarnego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego oraz protokolanta w sprawie notariusza obwinionego z art. 50 i 80 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369 ze zm.) po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 września 2004 r. kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej z dnia 10 maja 2004 r., sygn. akt (...) utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej z dnia 19 września 2003 r., sygn. akt (...)

u c h y l i ł zaskarżone o r z e c z e n i e oraz poprzedzające je orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w części dotyczącej przypisanego czynu opisanego pod pkt 4 i w tym zakresie sprawę obwinionego notariusza przekazał Sądowi Dyscyplinarnemu Izby Notarialnej do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzeczeniem z dnia 10 maja 2004 r. sygn. (...), po rozpoznaniu odwołań: obwinionego notariusza i jego obrońcy adwokata, utrzymał w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej z dnia 19 września 2003 r. sygn. (...). Tym ostatnim orzeczeniem (nazwanym wyrokiem) uznano obwinionego winnym:

1. nie przesyłania w ustawowo określonym terminie wypisów aktów notarialnych do właściwego Sądu prowadzącego księgi wieczyste, tj. naruszenia art. 92 § 4 ustawy – Prawo o notariacie i wymierzono mu za to karę pieniężną w wysokości 10 000 zł;
2. nie przekazywania w ustawowym terminie opłat i podatków pobieranych przez notariusza w związku z dokonanymi czynnościami notarialnymi, tj. naruszenia:
 - a) art.7 ustawy – Prawo o notariacie w zw. z § 7 ust.1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Finansów i Ministra Sprawiedliwości w sprawie poboru przez notariusza podatku od spadków i darowizn, prowadzenia rejestru podatku oraz trybu wykonywania przez notariusza czynności związanych z poborem podatku;
 - b) § 4 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 5 grudnia 2000 r. w sprawie szczegółowych zasad poboru podatku od czynności cywilnoprawnych;
 - c) § 13 ust. 1 pkt 3 lit. a rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 5 grudnia 2000 r. w sprawie sposobu pobierania zapłaty i zwrotu opłaty skarbowej oraz sposobu prowadzenia rejestru opłaty;
 - d) § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 sierpnia 2001 r. w sprawie pobierania przez notariusza opłat sądowych od wniosków o wpis do księgi wieczysteji za to wymierzono mu karę pieniężną w wysokości 10 000 zł;
3. „nagminności sporządzania aktów notarialnych poza kancelarią”, tj. naruszenia art.3 ustawy – Prawo o notariacie i za to wymierzono mu karę nagany;
4. wykonywania w ciągu jednego dnia znacznej ilości aktów notarialnych w sposób naruszający art. 80 § 2 ustawy – Prawo o notariacie i za to wymierzono mu karę pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii;

5. nagminnego pobierania wynagrodzenia w wysokości 1 złoty, tj. naruszenia art. 5 ustawy – Prawo o notariacie i za to wymierzono mu karę nagany;
6. nieprawidłowego udzielania zastępstw asesorem notarialnym, tj. naruszenia art. 21 ustawy – Prawo o notariacie i za to wymierzono mu karę nagany.

Orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze odnośnie czynu z pkt 4 zaskarżył kasacją obrońca obwinionego.

Na podstawie art. 63b ustawy – Prawo o notariacie zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażąco niewspółmierność kary wyrażającą się w wymierzeniu obwinionemu notariuszowi kary pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii, która to kara została mu wymierzona za naruszenie art. 80 § 2 ustawy – Prawo o notariacie, tj. za czyn określony w pkt 4 orzeczenia.

Podnosząc powyższy zarzut obrazy art. 80 § 2 ustawy – Prawo o notariacie oraz zarzut oczywistego naruszenia art. 4, art. 7 i art. 424 k.p.k. w związku z art. 69 ustawy – Prawo o notariacie wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze za czyn określony w pkt 4 poprzez zmniejszenie wymiaru kary, a mianowicie zastąpienie kary pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii karą nagany.

W wystąpieniu w toku rozprawy kasacyjnej obrońca wniósł alternatywnie o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja zasługuje na uwzględnienie.

Czyniąc ustalenia odnośnie czynu z pkt 4 Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że sprzeczna z prawem i rażąco naruszająca artykuł 80 § 2 Prawa o notariacie była stosowana przez obwinionego praktyka równoczesnego odczytywania kilku aktów notarialnych w taki sposób, że odczytywał wszystkim zgromadzonym tzw. elementy wspólne, a następnie informował o treści elementów

indywidualnych. Zdaniem Sądu Dyscyplinarnego żaden z tak sporządzonych aktów nie został odczytany w sposób wymagany przepisem artykułu 94 § 1 tej ustawy. Nie do zaakceptowania jest według Sądu Dyscyplinarnego pogląd, że wcześniejsze udostępnienie stronom projektu aktu i skonsultowanie z nimi pojawiających się na tym etapie wątpliwości zwalnia notariusza od rygorystycznego przestrzegania obowiązku odczytania każdego aktu indywidualnie. Niezależnie bowiem od ilości konsultowanych ze stronami projektów umowy i dokonanych w trakcie tych konsultacji uzgodnień, aktem notarialnym staje się tylko ta wersja, która ostatecznie została im przez notariusza (bądź jego zastępcę) odczytana i po upewnieniu się, że odpowiada ona porządkowi prawnemu, nie narusza słusznym interesów stron i innych osób jak też, że jest dla stron zrozumiała i odpowiada ich zamierzeniom, zostaje przez nie przyjęta i podpisana.

Te względy zdecydowały, iż Sąd Dyscyplinarny uznał notariusza winnym zaniedbania zawodowego polegającego na dokonywaniu czynności notarialnych w ilości i warunkach uniemożliwiających zrealizowanie zasady obiektywizmu.

Z kolei Wyższy Sąd Dyscyplinarny odnosząc się do zarzutów zawartych w odwołaniach podniósł, że zbiorowe odczytywanie aktów notarialnych dla kilkunastu lub kilkudziesięciu osób przystępujących do czynności notarialnych jest zdecydowanie sprzeczne z wymogami zawartymi w przepisie art. 94 § 1 ustawy – Prawo o notariacie. Przepis ten bowiem stanowi, że przed podpisaniem aktu notarialnego notariusz zobowiązany jest każdorazowo upewnić się czy osoby biorące udział w czynności, rozumieją treść i znaczenie aktu oraz, że akt ten jest zgodny z ich wolą.

Powyższy warunek nie może być spełniony w sytuacji zbiorowego odczytywania aktu notarialnego, po którym następuje jedynie składanie podpisów osób będących stronami aktu notarialnego. W warunkach zbiorowego odczytywania aktów notarialnych nie ma warunków do należytego zabezpieczenia praw i słusznym interesów stron oraz innych osób dla których

czynność ta może powodować skutki prawne. Wymóg ten jest jednoznacznie określony w art. 80 § 2 ustawy – Prawo o notariacie. Zbiorowe odczytywanie aktów notarialnych stanowi obejście tego przepisu, co w konsekwencji musi skutkować odpowiedzialnością notariusza, nie tylko etyczną na płaszczyźnie Kodeksu Etyki Notariusza, ale również dyscyplinarną. Orzeczonej zaś za czyn opisany z pkt 4 kary dyscyplinarnej w postaci pozbawienia obwinionego prawa prowadzenia kancelarii notarialnej nie można uznać za rażąco surową i niesprawiedliwą – cyt. „albowiem działaniem swym obwiniony podważał powagę czynności notarialnych i naruszył autorytet notariusza jako osoby, któremu Państwo zleciło określony zakres władzy”.

Z zaprezentowanych wyżej rozważań Sądów Dyscyplinarnych wynika, że o ile Sąd pierwszej instancji dopatrywał się w czynie obwinionego opisanym w pkt 4 naruszenia wymogu z art. 80 § 2 ustawy – Prawo o notariacie, to Sąd drugiej instancji rozpoznając środki odwoławcze wniesione przeciw na korzyść obwinionego, poczynił niekorzystne ustalenia, gdyż dopatrywał się też naruszenia tym czynem normy z art. 94 § 1 ustawy – Prawo o notariacie, czego przeciw w zaskarżonym odwołaniach orzeczeniu nie przypisano (por. pkt 4 orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego, gdzie przypisano naruszenie jedynie art. 80 § 2 ustawy – Prawo o notariacie).

Poza sporem jest, że konsekwencją obowiązku nałożonego na notariusza w art. 80 § 2 ustawy – Prawo o notariacie jest zobowiązanie notariusza do przedstawienia stronom czynności wszystkich konsekwencji ich dokonania (por. A. Redelbach, Prawo o notariacie. Komentarz, Toruń – Poznań 2002, s. 205). W realiach niniejszej sprawy odnośnie czynu z pkt 4 nie dokonano ustaleń, czy zastosowane przez obwinionego środki w postaci konsultowania ze stronami projektów aktów notarialnych, sporządzonych z ich udziałem, zabezpieczało w wystarczającym stopniu ich prawa i słusze interesy. Nie ustalono przeciw czy strony umów, które zostały sporządzone przez obwinionego w dniu 24

października 2002 r. zgłaszały jakiegokolwiek zastrzeżenia, co do treści sporządzonych tego dnia aktów notarialnych.

Niewystarczające jest też uzasadnienie orzeczenia w części dotyczącej kary wymierzonej obwinionemu za czyn z pkt 4. Trafnie zwraca na to uwagę skarżący, podnosząc nadto słusznie, iż kara dyscyplinarna musi być współmierna i odpowiadać społecznemu poczuciu sprawiedliwości – cyt. „natomiast w przedmiotowej sprawie zostały prawomocnie orzeczone kary znacznie łagodniejsze za znacznie poważniejsze przewinienia”.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej powinien poczynić dokładne ustalenia odnośnie czynu z pkt 4 w kontekście oceny stopnia szkodliwości tego rodzaju konkretnego zachowania obwinionego. W przypadku przyjęcia, że ten czyn wyczerpuje znamiona przewinienia dyscyplinarnego należy w uzasadnieniu orzeczenia, w części dotyczącej kary, podać jakie okoliczności i dlaczego uznano za obciążające, a jakie za łagodzące. Wskazać też w jaki sposób te poszczególne okoliczności kształtują karę, jaki mają wpływ na jej wymiar i dlaczego orzeczono karę taką, a nie inną.

Kierując się przedstawionymi wyżej względami Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.